

Tadeusz SIEROTOWICZ

Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych
sierotowicz@gmail.com

ŻYCIE I DZIEŁO GALILEUSZA

Od ponad dziesięciu lat moje badania koncentrują się na życiu i dziele Galileusza. Jest to tematyka bliska historii i filozofii nauki, jednakże nie daje się całkowicie zamknąć w tych ramach. Słuszniej zatem należałoby mówić raczej o badaniach z zakresu galileuszoznawstwa. Galileuszoznawstwo to obszar badań ze swej natury interdyscyplinarny¹ i trudno go znaleźć w oficjalnych wykazach dyscyplin akademickich. Jako się rzekło badania należące do tej dziedziny odznaczają się interdyscyplinarnym charakterem. Oznacza to, że artykuły dotyczące kwestii galileuszoznawczych znaleźć można tak w czasopismach poświęconych historii czy filozofii nauki, jak i teorii literatury. Z drugiej zaś strony jeśli przyjrzeć się tematyce esejów ukazujących się w jednym, znanym mi czasopiśmie poświęconym studiom z zakresu galileuszoznawstwa (*Galilæana. Journal of Galilean Studies*, Florencja) to odkryje się, że teksty tam publikowane dotyczą takich dziedzin jak np. historia sztuki, retoryka, relacje pomiędzy literaturą i nauką, teoria argumentacji, architektura czy poszukiwanie tekstów źródłowych (w sensie edycji nieznanych dotąd dokumentów dotyczących Galileusza).

W konsekwencji proponując Republice Badaczy moje badania galileuszoznawcze żywiłem i żywię nadzieję, że znajdą w nich coś dla siebie badacze retoryki, znawcy teorii argumentacji, filozofowie przyrody,

¹Maurice A. Finocchiaro, *Galileo and the Art of Reasoning: Rhetorical Foundations of Logic and Scientific Method*, Dordrecht-Boston: D. Reidel Publishing Company 1980, ix.

historycy nauki, a nawet literaturoznawcy. To pierwszy, istotny aspekt galileuszoznawstwa. Drugi zaś – i jest to aspekt, który być może oddala nieco tę dziedzinę całościowo pojmowaną, od historii i filozofii nauki – to jej stronnicy charakter. Chodzi mi tu o to, że z różnych powodów, tak historycznych, jak i kulturowych, niemożliwa jest jednoznaczna interpretacja i ocena niektórych kwestii dotyczących życia i dzieła Galileusza, zwłaszcza zaś kwestii dotyczących jego procesu i relacji z osobami i instytucjami Kościoła, ale nie tylko. By ująć to za Davidem Woottonem, żaden galileuszoznawca nie jest w tych kwestiach badaczem bezstronnym². Jest tak dlatego, że Galileusz to także postać monumentalna – monumentalna w tym sensie, że autor *Sidereus nuncius* na przestrzeni wieków stał się pomnikiem wielu, czasem sprzecznych ze sobą racji i podejść. W konsekwencji utrzymywanie, że określona interpretacja życia i dzieła Galileusza nie jest poprawna, a nawet szkodliwa, bo dla przykładu uznająca go za człowieka wierzącego, jest w najlepszym przypadku oznaką mijania się z rzeczywistym stanem badań galileuszoznawczych. Nie oznacza to, że w galileuszoznawstwie *anything goes* – przeciwnie, rygor i poziom dokumentacji studiów w zakresie galileuszoznawstwa w niczym nie ustępuje wymogom stawianym esejom np. z zakresu historii nauki. Nie można jednakże zapominać o dopiero co wspomnianej specyfice badań galileuszoznawczych. Tyle na temat samego galileuszoznawstwa.

Moja galileuszoznawcza przygoda zaczęła się od książki Annibale Fantolego *Galileo. Per il copernicanesimo e per la Chiesa* (wydanie oryginalne: Città del Vaticano 1993; 2010³). Przed podjęciem się tłumaczenia tej książki, moje własne zainteresowania naukowe i filozoficzne niewiele miały wspólnego z Galileuszem, choć zdarzyło mi się pisać swego czasu na temat tej właśnie monografii Annibale Fantolego³. Jednakże przekład każdej książki, zwłaszcza zaś takiej, jak ta, wymaga ażeby tłumacz zapoznał się nieco bliżej z jej tematem. Dlatego też praca nad tłumaczeniem książki A. Fantolego stała się dla

²D. Wootton, *Galileo. Watcher of the Skies*, New Haven: Yale University Press 2010, 2. Biografia Woottona jest niezwykle interesująca także i dlatego, że proponuje obraz Galileusza rozumiany jako „historyczna hipoteza”, oparty na lekturze poszlak dostrzeżonych w materiałach i źródłach często dotąd pomijanych przez badaczy.

³Zob. T. Sierotowicz, *Przegląd Powszechny*, 3(1997), ss. 370-372.

mnie wielką, trwającą prawie dwa lata, przygodą intelektualną, która – oprócz satysfakcji edytorskiej – dała mi też możliwość zapoznania się z dziełami wielkiego florentyńczyka oraz z aktualnym stanem badań dotyczących jego życia i dzieła.

Ten wstępny okres poszukiwań zaowocował niewielką książeczką poświęconą osobie Galileusza (*Galileusz*, Kraków: WAM 2003). Następnie przyszła kolej na teksty Autora *Sidereus nuncius*, albowiem bez znajomości jego tekstów z „pierwszej ręki” trudno myśleć o rzetelnym uprawianiu tej dziedziny. Wpierw zająłem się tzw. „fragmentami kopernikańskimi”, które Galileusz napisał w latach poprzedzających dekret Kongregacji Indeksu z 1616 roku zakazujący (aż do wprowadzenia poprawek) dzieła Kopernika *De revolutionibus*. Ponieważ ten tekst był dostępny w j. polskim tylko fragmentarycznie, dokonałem przekładu całości. W komentarzu do tekstu skoncentrowałem się na aspektach dialektycznych i retorycznych „fragmentów”. Książka ukazała się w 2005 roku (*Galileusz, Fragmenty kopernikańskie*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego).

Po „fragmentach kopernikańskich” moją uwagę przyciągnęły pochodzące mniej więcej z tego samego okresu tzw. listy teologiczne (zwane też kopernikańskimi) Galileusza dotyczące zasad interpretacji Pisma Świętego. Chodzi tu o sławne listy Galileusza do Wielkiej Księżnej Krystyny Lotaryńskiej, o list do B. Castellego i o dwa listy do P. Diniego. Listy te wydawały mi się interesujące także i z tego powodu, że stanowią one ważny dokument historyczny jeśli chodzi o dialog nauka-wiara. Wynikiem tych poszukiwań jest artykuł dotyczący listu do Castellego, koncentrujący się na galileuszowych zasadach interpretacji Pisma Świętego i na dających się tam dostrzec zasadach dialogu nauka-wiara („Galileo Galilei - Listo do Castellego. Tekst i znaczenie listu”, *Zagadnienia Filozoficzne w Nauce*, 35(2004), 103-153) oraz książka proponująca moje tłumaczenie listów do Castellego i do Diniego wraz z nową redakcją tłumaczenia listu do Wielkiej Księżnej Krystyny Lotaryńskiej autorstwa A. Adamskiego (*Galileusz, Listy kopernikańskie*, Tarnów: BIBLOS 2006).

Kolejnym tekstem Galileusza, którym się zająłem był *Il saggiatore* (*Waga probiercza*). Jest to jedno z najważniejszych pism Gali-

leusza, uznawane za arcydzieło włoskiej literatury barokowej i jednocześnie paradygmatyczny wyraz pewnych intuicji, które stały się podstawą filozoficznych refleksji dotyczących metody naukowej. Chodziło o pierwszy polski przekład całości. Projekt ten postanowiłem zrealizować w dwóch etapach. Pierwszy z nich to próba retorycznej i filozoficznej interpretacji *Wagi probierczej*, którą przedstawiłem w książce *Od metodycznej polemiki do polemiki metodologicznej. Impresje z lektury 'Wagi probierczej' Galileusza wraz z antologią*, Tarnów: BIBLOS 2008. Fakt, że linią przewodnią w moje lekturze *Wagi probierczej* stała się ponownie retoryka, sprawił, że dopiero co wspomniana książka jest tematyczną kontynuacją tomu dotyczącego „fragmentów kopernikańskich”.

Drugim etapem moich poszukiwań dotyczących *Wagi probierczej* stała się publikacja integralnego tekstu dzieła w tłumaczeniu na j. polski. Książka ukazała się w serii „Źródła-OBI” (Tarnów, BIBLOS 2009) we współpracy z Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie, w czterechsetną rocznicę pierwszych obserwacji teleskopowych Galileusza i w stulecie zakończenia edycji krytycznego wydania dzieł Galileusza pod redakcją A. Favara (*Le Opere di Galileo Galilei: Edizione Nazionale*, 20 tomów, Firenze, Tipografia di G. Barbèra 1890-1909; przedruki w latach: 1929-1939 i 1964-1968).

Po wydaniu *Wagi probierczej* moje zainteresowania galileuszoznawcze skupiły się na tzw. *listach o plamach słonecznych*. Chodzi o tekst, który ukazał się w 1613 roku pod tytułem *Istoria e dimostrazioni attorno alle machie solari*, będący zapisem dialektycznej polemiki ze stanowiskiem jezuity Ch. Scheinera w kwestii plam słonecznych. Ta rozprawa, pośród wszystkich pism Galileusza, zawiera najwyraźniejsze sformułowanie jego kopernikanizmu, jest też uważana przez niektórych badaczy za wyjątkowo istotny moment w kształtowaniu się galileuszowej metody badań. Niektóre elementy tej metody, a ściślej galileuszowego sposobu argumentacji, staną się tematem projektowanej monografii na temat listów o plamach słonecznych. Uzupełnieniem całości będzie tłumaczenie tekstu Galileusza oraz przekład listów Ch. Scheinera, które zainicjowały debatę na temat plam słonecznych.

Przy tej okazji chciałbym napomknąć o jeszcze jednej, emocjonalnej cesze poszukiwań w zakresie galileuszoznawstwa. Wiele zagadnień dotyczących życia i dzieł Galileusza wymaga jeszcze wyjaśnienia, wiele jest jeszcze kwestii otwartych. Truizmem jest stwierdzenie, że zważywszy ich filozoficzne, kulturalne i religijne wymiary, kwestie te nabierają charakteru, jak to ujmują badacze, „niekończącej się opowieści”⁴. Nic zatem dziwnego, że kto wkracza w labirynt badań galileuszoznawczych daje się porwać pasji odkrywania i interpretacji, która jakże często łączy ludzi nią owładniętych. Dla przykładu szukając ilustracji do polskiego wydania listów o plamach słonecznych – a są to ilustracje o wysokim poziomie artystycznym i jest ich wiele – zwróciłem się do znanego antykwariatu „Martayan Lan” w Nowym Yorku z prośbą o pomoc. Otrzymałem odpowiedź pozytywną, 40 zdjęć i pozwolenie na wykorzystanie materiału, bez żadnej opłaty, z takim oto komentarzem: „przyjaciel Galileusza, jest naszym przyjacielem”. Solidarność poszukiwań – to jeden z najpiękniejszych aspektów przygody badawczej.

Powracając zaś do moich badań galileuszoznawczych – w nieco odleglejszej perspektywie chciałbym się zająć *Rozprawami i dowodzeniami matematycznymi w zakresie dwóch nowych umiejętności*. Tekst ten od lat jest dostępny w j. polskim, jednakże ukazał się prawie osiemdziesiąt lat temu (1930). To po pierwsze, po drugie zaś tłumaczenie zostało dokonane na podstawie wydania z 1832 roku, a nie na podstawie krytycznej edycji tekstu A. Favara (ósmym tom narodowej edycji dzieł zebranych Galileusza). Zważywszy, że chodzi o być może najważniejsze dzieło Galileusza z punktu widzenia historii fizyki warto zadbać o ponowne wydanie *Rozpraw* konfrontując istniejące tłumaczenie z edycją Favara oraz późniejszą krytyką dzieła, uwspółcześniając jednocześnie język przekładu.

Jeszcze jedna myśl na zakończenie. Studia z zakresu galileuszoznawstwa, pomijając nieczęste wyjątki, najczęściej nie są zyskowe. Dlatego też pragnę podziękować Wydziałowi Filozoficznemu UPJPII,

⁴Tytuł tekstu M. Segre, „The Never-ending Galileo story”, w: P. Machamer (red.), *The Cambridge Companion to Galileo*, Cambridge: Cambridge University Press 1998, 388-416.

Ośrodkowi Badań Interdyscyplinarnych OBI, Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie, redakcji *Zagadnień Filozoficznych w Nauce* i tarnowskiemu wydawnictwu BIBLOS za możliwość publikowania wyników moich badań galileuszoznawczych. Mam nadzieję, że i w przyszłych numerach *Zagadnień* nie zabraknie miejsca dla kwestii dotyczących życia i dzieła Galileusza.

SUMMARY

THE LIFE AND WORK OF GALILEO

The author presents the main results of his long-term studies on the life and the work of Galileo Galilei within the group of OBI. He mentions his most important publications from this area and points to some problems that are worth elaborating upon in the future.